

Sygn. I C 269/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W.

przeciwko C. S. (1) i D. S. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego D. S. (1) na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 215.733,56 zł (słownie: dwieście piętnaście tysięcy siedemset trzydzieści trzy złote 56/100) z odsetkami, przy czym:

a) od kwoty 137.091,43 zł (słownie: sto trzydzieści siedem tysięcy dziewięćdziesiąt jeden złotych 43/100) z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 3 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;

b) od kwoty 14.427,93 zł (słownie: czternaście tysięcy czterysta dwadzieścia siedem złotych 93/100) z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 23 września 2014 r. do dnia zapłaty;

c) od kwoty 47.423,20 zł (słownie: czterdzieści siedem tysięcy czterysta dwadzieścia trzy złote 20/100) z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 26 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

d) od kwoty 9.369,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 11 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

e) od kwoty 3.711,00 zł (słownie: trzy tysiące siedemset jedenaście złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2015 r. do dnia zapłaty;

f) od kwoty 3.711,00 zł (słownie: trzy tysiące siedemset jedenaście złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

2. umarza postępowanie wobec pozwanego D. S. (1) w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego D. S. (1) na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 18.021 zł (słownie: osiemnaście tysięcy dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. oddała powództwo wobec pozwanego C. S. (1);

5. zasądza od powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz pozwanego C. S. (1) kwotę 7.217 zł (słownie: siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 269/16

UZASADNIENIE

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. w pozwie wniesionym w dniu 8 lutego 2016 roku w postępowaniu elektronicznym upominawczym do Sądu Rejonowego w Lublinie przeciwko D. S. (1) i C. S. (1) domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 216.073,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwani nie zawarli umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe z ruchem tych pojazdów. Stosownie do treści art. 110 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Funduszowi z chwila wypłaty odszkodowania w przypadkach określonych w art.98 ust.1 pkt 3 i ust.1a, przysługują roszczenia zwrotne wobec posiadaczy pojazdów, którzy nie dopełnili obowiązku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC oraz sprawcy szkody.

W dniu 19 czerwca 2012r. D. S. (1) kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr VIN (...) (właściciel C. S. (1)) nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni gdzie uderzył bokiem w drzewo, w wyniku czego pasażer pojazdu K. K. doznał obrażeń ciała powodujących chorobę realnie zagrażającą życiu. Likwidując przedmiotową szkodę wobec K. K. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny zobowiązany był do wypłacenia na jego rzecz jako poszkodowanego kwotę 215.733,56 zł.

Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Słupsku.

Po ostatecznym doprecyzowaniu pozwu powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwotę 215.733,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie, z tym, że do dnia 21.12.2015r. odsetek ustawowych za zwłokę, zaś od dnia 1.01.2016r. odsetek ustawowych za opóźnienie odpowiednio;

- 1) od kwoty 137.091,43 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 3 grudnia 2013r. do dnia zapłaty;
- 2) od kwoty 14.427,93 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 23 września 2014r. do dnia zapłaty;
- 3) od kwoty 47.423,20 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 26 marca 2015r. do dnia zapłaty;
- 4) od kwoty 9.369,00 zł z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 11 czerwca 2015r. do dnia zapłaty;
- 5) od kwoty 3.711,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2015r. do dnia zapłaty;
- 6) od kwoty 3.711,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lutego 2016r. do dnia zapłaty;

Powództwo w zakresie kwoty 339,73 zł zostało cofnięte wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie.

Pozwany D. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wobec roszczenia regresowego wynikającego z wypłaty świadczeń na rzecz K. K. podniósł zarzut przedawnienia części roszczenia powoda z uwagi na uchybienie przez Fundusz art. 110 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a niezależnie spełnienia na rzecz pokrzywdzonego świadczenia w nadmiarze, bez uwzględnienia że swoim zachowaniem pokrzywdzony przyczynił się w równym stopniu do skutków wypadku z dnia 19 czerwca 2012r.

W przypadku nie podzielenia przez Sąd powyższej argumentacji oraz z uwagi na wysokość roszczenia, którego zwrotu domaga się Fundusz, wnosił o rozłożenia jego spłaty na raty.

Pozwany C. S. (1) również wniósł o oddalenie powództwa, w pierwszej kolejności kwestionując swoją odpowiedzialność z szkodę będącą wynikiem wypadku drogowego spowodowanego przez D. S. (1). Z ostrożności procesowej podobnie jak D. S. (1) podniósł zarzut przedawnienia części roszczenia powoda z uwagi na uchybienie przez Fundusz art. 110 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a w przypadku nie podzielenia przez Sąd powyższej argumentacji oraz z uwagi na wysokość roszczenia, którego zwrotu domaga się Fundusz, rozłożenia jego spłaty na raty.

Nadto pozwany domagał się zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2012r. na drodze pomiędzy miejscowościami T. - G., gm. B., D. S. (1), kierując samochodem osobowym marki V. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że chcąc uniknąć kontroli drogowej, oddalił się z miejsca jej prowadzenia, a następnie jadąc pojazdem z nadmierną prędkością, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie uderzył bokiem samochodu w drzewo, przez co K. K. doznał obrażeń ciała powodujących chorobę realnie zagrażającą życiu.

Wyrokiem z dnia 23 października 2012 roku, wydanym w sprawie sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w Szczecinku uznał D. S. (1) za winnego popełnienia wyżej opisanych zdarzeń i wymierzył mu łączną karę dwóch lat pozbawienia wolności, wykonanie kary zawieszając na okres próby 5 lat. Ponadto Sąd orzekł wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 8 lat.

Bezsporne, nadto wyrok SR w Szczecinku z dnia 23.10.2012r. sygn. sprawy (...) k. 79 akt, nadto akta (...).

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia nie posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Bezsporne

Pozwani C. S. (1) i jego syn D. S. (1) w dniu 17 czerwca 2012r. udali się na Giełdę samochodową do K. gdzie C. S. (1) nabył od S. P. samochód osobowy przywieziony z Niemiec marki V. (...). Pojazd nie posiadał tablic rejestracyjnych, miał status pojazdu wyrejestrowanego, a jego poprzedni właściciel dysponował jedynie czasowymi tablicami rejestracyjnymi wydanymi przez urząd niemiecki dla potrzeb przemieszczania się samochodem z terenu Niemiec na teren Polski, które po dopełnieniu transakcji sprzedaży zostały zabrane przez S. P.. Zakupiony samochód do miejsca zamieszkania pozwanego C. S. (1), został przetransportowany na lawecie. Wśród dokumentów dotyczących pojazdu niezbędnych dla dopełnienia formalności związanych z jego zarejestrowaniem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, takich jak "duży brief" z adnotacją o wyrejestrowaniu pojazdu, znajdowała się również Z. Karta dla samochodu osobowego o numerze rejestracyjnym (...) (...), która jednak straciła swoją ważność z chwilą wyrejestrowania pojazdu.

dowód; zeznania św. S. P. k. 499v akt, zeznania stron C. S. i D. S. k. 500 w zw. z k. 477-478 akt, umowa sprzedaży z dnia 17.06.2012r. k. 380 akt.

Pozwany C. S. (1) pozostawił zakupiony pojazd unieruchomiony na swojej posesji i w tym samym dniu wyjechał do pracy za granicę, którą świadczył jako kierowca Tira. Kluczyki do pojazdu pozostawił w szafie w domu. Formalności związane z rejestracją pojazdu i wykonaniem badań technicznych, a następnie zawarciem umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC pozostawił na czas po powrocie z wyjazdu zagranicznego.

W dniu 19 czerwca 2012r. pozwany D. S. (1) znając status prawny pojazdu zakupionego przez ojca, po przykręceniu starych tablic rejestracyjnych od innego pojazdu, znalezionych w garażu i zabraniu kluczyków pozostawionych w domu przez ojca, zdecydował się na jazdę samochodem marki V. (...) po drodze publicznej, wspólnie z kolegą K. K..

W wyniku doznanych wypadku obrażeń K. K. w stanie ciężkim został przewieziony na (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w K.. Rozpoznano u niego uraz wielonarządowy, uraz czaszkowe - mózgowy (rozlany uraz aksonalny ze śpiączką mózgową), złamanie kości nosa, złamanie boczne ściany lewej zatoki szczękowej, złamanie lewej kości łokciowej. Został skierowany do Oddziału Intensywnej Terapii w śpiączce mózgowej, bez kontaktu, nie reagował na bodźce zewnętrzne. W Oddziale tym przebywał do 7 lipca 2012r. K. K. szpital opuścił w dniu 9 sierpnia 2012r.

Likwidując przedmiotową szkodę którą jako poszkodowany zgłosił K. K., Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny zobowiązany był w oparciu o przedstawione rachunki do wypłacenia mu następujących należności:

- w dniu 8 lutego 2013r. kwotę w wysokości 47.28160 zł, w tym 2.281,60 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 45.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia dla K. K.;
- w dniu 15 lutego 2013r. kwotę w wysokości 350,00 zł tytułem zwrotu kosztów opinii neurologicznej i psychiatrycznej;
- w dniu 1 marca 2013r. kwotę w wysokości 2.475,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich;
- dniu 9 kwietnia 2013r. kwotę w wysokości 759,76 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia;
- w dniu 15 lutego 2013 r. kwotę w wysokości 350,00 zł tytułem zwrotu kosztów opinii neurologicznej i psychiatrycznej;
- w dniu 26 sierpnia 2013r., kwotę w wysokości 83.666,43 zł, w tym 75.000,00 zł tytułem wyrównania zadośćuczynienia dla K. K., 2.385,58 zł tytułem zwrotu utraconych dochodów, 4.652,65 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu oraz 1.628,20 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia;
- w dniu 6 września 2013r. kwotę w wysokości 1.977,64 zł, w tym 987,64 zł tytułem zwrotu utraconych dochodów oraz 990,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia;
- w dniu 13 lutego 2013r. kwotę w wysokości 231,00 zł tytułem zwrotu kosztów likwidacji;
- w dniu 1 lipca 2014r. kwotę w wysokości 3.711,60 zł tytułem renty kwartalnej;
- w dniu 2 października 2014r. kwotę w wysokości 3.711,60 zł tytułem renty kwartalnej;
- w dniu 5 stycznia 2015r. kwotę w wysokości 3.711,60 zł tytułem renty kwartalnej;
- w dniu 12 maja 2014r. kwotę w wysokości 332,26 zł, w tym 18,76 zł tytułem zwrotu za zakup leków oraz 313,50 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu;
- w dniu 9 maja 2014r. kwotę w wysokości 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów konsultacji medycznej;
- w dniu 28 kwietnia 2014 r. kwotę w wysokości 2.860,87 zł w tym 883,51 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 1.064,76 zł tytułem odszkodowania z tytułu utraconych zarobków oraz 912,60 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu;

- w dniu 27 sierpnia 2014r. kwotę w wysokości 40.000,00 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia dla K. K.;
- w dniu 9 maja 2014 r. kwotę w wysokości 7.423,20 zł tytułem renty kwartalnej;
- w dniu 25 lutego 2015r. kwotę 5.658,00 zł tytułem kosztów obsługi prawnej;
- w dniu 1 kwietnia 2015r. kwotę 3.711,00 zł tytułem renty kwartalnej;
- w dniu 1 lipca 2015r. kwotę 3.711,00 zł tytułem renty kwartalnej;
- w dniu 5 października 2015r. kwotę 3.711,00 zł tytułem renty kwartalnej Łącznie Fundusz wypłacił kwotę w wysokości 215.733,56 zł.

dowód; akta szkody na płycie CD oraz w wersji papierowej, zawiadomienie z dn. 08.02.2013 r. - rachunek z dn. 15.02.2013 r., zawiadomienie z dn. 1.03.2013r.,- zawiadomienie z dn. 9.04.2013r., rachunek z dn. 9.08.2013 - zawiadomienie z dn. 26.08.2013r., zawiadomienie z dn. 6.09.2013r., faktura VAT nr: (...) z dn. 29.11.2012r.potwierdzenie przelewu z dn. 1.07.2014r.- pismo (...) z dn. 12.05. 2014r.rachunek nr (...) z dn. 9.05.2014 pismo (...) z dn. 28.04.2014r. potwierdzenie przelewu z dn. 27.08.2014 r., potwierdzenie przelewu z dn. 9.05.2014r. faktura VAT (...) z dn. 25.02.2015r., potwierdzenie przelewu z dn. 1.04.2015 r., potwierdzenie przelewu z dn. 1.07.2015r. potwierdzenie przelewu z dn. 5.10.2015 r. pismo (...) z dn. 20.08.2012r. wraz z załącznikami; pismo (...) z dn. 23.10.2012r. wraz z załącznikami, pismo (...) z dn. 21.01.2013r. wraz z załącznikami; pismo (...) z dn. 15.03.2013r. wraz z załącznikami; wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy z dn. 18.07.2013r. pismo z dn. 26.08.2013r. wraz z załącznikami, pismo z dn. 9.12.2013r. wraz z załącznikami, pismo z dn. 7.03. 2014 r. wraz z załącznikami, pismo z dn. 17.03.2014 r. wraz z załącznikami, pismo z dn. 22.04.2014r. wraz z załącznikami, pismo z dn. 27.06.2014r. wraz z załącznikami, pismo z dn. 9.12.2013r. wraz z załącznikami pismo z dn. 26.08 2013 r. wraz z załącznikami k. 38-351 akt.

Wezwania do zapłaty kierowane przez powoda do pozwanego D. S. (1) pozostały bez odpowiedzi, natomiast pozwany C. S. (1) w piśmie z dnia 19 lutego 2015r. zakwestionował zasadność zgłaszanych wobec niego roszczeń, wskazując, że samochód marki V. (...) został użyty przez D. S. (1) bez jego zgody i wiedzy.

dowód; wezwanie do zapłaty z dn. 10.10.2013r., wezwanie do zapłaty z dn. 11.08.2014r. wezwanie do zapłaty z dn. 29.01.2015r. wezwanie do zapłaty z dn. 20.04.2015r.wezwanie do zapłaty z dn. 30.07.2015r. wezwanie do zapłaty z dn. 15.12.2015r. k. 353 -365 akt, pismo pozwanego z dnia 19.02.2015r. w aktach szkody.

Wyrokiem nakazowym z dnia 17 lipca 2015r. wydanym w sprawie (...), Sąd Rejonowy w Miastku uznał oskarżonego D. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 289 § 1 kk polegającego na zabrananiu w dniu 19 czerwca 2012 roku w M., w celu krótkotrwałego użycia pojazd m-ki V. (...) koloru czarnego o nr VIN (...) i wartości 5.000 zł na szkodę C. S. (1), i za to wymierzył mu karę 250 stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki na kwotę 10 zł.

dowód; wyrok SR w Miastku z dnia 17.07.2015r. k.90 w aktach sprawy (...).

Sąd Okręgowy w Słupsku po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2017r. powództwa K. K. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W., o zapłatę kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami, kwoty 20.734,09 zł tytułem kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami, kwoty 2.746,79 zł tytułem kosztów dojazdu do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami, zasądził na jego rzecz kwotę 58.493,20 zł z czego 40.000 zł dalszego zadośćuczynienia, ponad te wypłacone już przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na etapie likwidacji szkody w wysokości 160.000zł. W uzasadnieniu Sąd zwrócił uwagę iż wskutek zdarzenia z dnia 19 czerwca 2012r. u K. K. wystąpiła krzywda wielkich rozmiarów. Z młodego, zdrowego, wchodzącego w dorosłe życie młodzieńca, stał się niepełnosprawnym mężczyzną, który ma problemy nie tylko w sferze zdrowia fizycznego, takie jak osłabiona ruchomość, niestabilny chód, trudności w spożywaniu pokarmów, czy w swobodnym wysławianiu się i wyrażaniu swych myśli, lecz również w sferze życia psychicznego. Jest

bowiem osobą wybuchową, czasem agresywną, a jednocześnie zrezygnowaną, bez planów na przyszłość, bez radości życia. Jednocześnie Sąd nie uwzględnił zarzut przyczynienia się, podniesionego przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W., argumentując, że to nadmierna prędkość i niedostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych doprowadziło kierowcę pojazdu D. S. (1) do utraty panowania nad pojazdem i zjechanie na lewą stronę jezdni, gdzie uderzył bokiem samochodu w drzewo, a nie ewentualne zaakceptowanie przez poszkodowanego decyzji kierowcy o ucieczce przed policją.

dowód; odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie (...)k. 498.

Sąd zważył, co następuje:

Powód wywodzi swoje roszczenia z art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie wskazuje się na kompensacyjny charakter świadczeń Funduszu i cel jego powołania wyłącznie w interesie poszkodowanych, którzy w razie niedopełnienia przez osobę odpowiedzialną za szkodę obowiązku ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej lub wtedy, gdy sprawca szkody pozostaje nieznany pozbawieni zostali odszkodowania od ubezpieczyciela.

Spełnienie przez powoda świadczenia na rzecz K. K. nie budzi wątpliwości. Rozważenia wymagało zatem istnienie określonych w przepisie art. 110 ust. 1 ustawy przesłanek odpowiedzialności pozwanych. Art. 98 ust. 1 pkt 3 pkt a ustawy stanowi, że do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie lub w mieniu, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Taki przypadek w sprawie niniejszej zaistniał, bowiem samochód marki V. (...) który w dniu 19 czerwca 2012r. posiadał tablice rejestracyjne (...), nie był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Druga z wymienionych w art. 110 ust. 1 ustawy przesłanek dotyczy sfery podmiotowej i wymaga, by strona pozwana bądź spowodowała szkodę, bądź by obowiązana była ubezpieczyć się od odpowiedzialności cywilnej.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przez sam fakt zapłaty odszkodowania nabywa tę samą wierzytelność, jaka przysługiwała ubezpieczającemu wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę (art. 518 § 1 pkt 4 k.p.c.).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia zgłoszonego przeciwko pozwanemu D. S. (1) to w ocenie Sądu jego zasadność nie budziła najmniejszych wątpliwości w świetle wskazanej podstawy prawnej i faktycznej. Wobec prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinku z dnia 23 października 2012r., rozstrzygającego kwestię winę pozwanego, za udowodnione Sąd uznał to, że pozwany D. S. (1) jako kierujący pojazdem mechanicznym jest sprawcą powstanie szkody czynem niedozwolonym w kwocie objętej żądaniem pozwu, tym samym jest on zobowiązany do zwrotu na rzecz strony powodowej, wypłaconego przez nią zadośćuczynienia i odszkodowania, w ramach jej odpowiedzialności.

Stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego między innymi w wyrokach z dnia 10.02.1972r. (...), OSPiKA z 1972, Nr (...), poz. (...), oraz z dnia 19.12.1977r. (...) OSNC 1978, Nr (...), poz. (...), które nadal zachowały aktualność, wyłączona jest możliwość miarkowania odszkodowania przez sąd, gdyż art.440 k.c. dotyczy wyłącznie stosunków między osobami fizycznymi, zaś zakład ubezpieczeń może prowadzić działalność wyłącznie jako osoba prawna.

Jednakże Sąd rozpoznając roszczenie zakładu ubezpieczeń o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego, nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania. Wysokość dochodzonego roszczenia regresowego podlega kontroli sądu. Granicą odpowiedzialności sprawcy szkody jest jej rzeczywista wysokość, przy czym w wypadku regresu nietypowego nie może ona przekraczać faktycznie wypłaconego przez ubezpieczyciela

odszkodowania (w szerokim rozumieniu tego pojęcia obejmującym świadczenia zmierzające do naprawienia zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej). W toku procesu pozwany sprawca szkody może kwestionować wysokość i zakres świadczeń wypłaconych przez zakład ubezpieczeń podnosząc w szczególności, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez pokrzywdzonego.

Jeżeli adresat roszczenia regresowego podniesie tego rodzaju zarzut, sąd musi zbadać zasadność zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela lub prawidłowość ustalenia przez ubezpieczyciela jego wysokości.

Wykazanie przez sprawcę szkody, że zakład ubezpieczeń spełnił świadczenie zbędne lub nadmierne skutkować będzie oddaleniem lub odpowiednim obniżeniem wysokości dochodzonego roszczenia regresowego (zob. J. M., K. N., P. S., Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. komentarz. Warszawa 2012, uwaga 9 do art. 43).

Pozwany D. S. (1), niezależnie od zarzutu przedawnienia, zgłosił zarzut spełnienia przez Fundusz na rzecz pokrzywdzonego K. K. świadczenia w nadmiarze poprzez nie uwzględnienie, iż przyczynił się on do powstania szkody w takim samym stopniu jak kierowca. Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej czyli zarzutu przedawnienia roszczenia to twierdzenie to, nie znajduje odzwierciedlenia w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy. Roszczenia regresowe (zwrotne) Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia.

Bezspornie powód dokonał wypłaty każdej z kwot objętych żądaniem pozwu - których dotyczy zarzut przedawnienia - na rzecz uprawnionego po dniu 8 lutym 2013 roku i od tego dnia w ocenie Sądu należy liczyć bieg 3 letniego terminu przedawnienia przysługującego mu roszczenia zwrotnego. Skoro pozew w niniejszej sprawie został wniesiony do Sądu w dniu 8 lutego 2016r. to zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zasadny zdaniem Sądu był również podniesiony przez pozwanego D. S. (1) zarzut, odnośnie wysokości świadczenia wypłaconego przez powoda na rzecz K. K..

Powód K. K., w pozwie skierowanym do Sądu Okręgowego w Słupsku przeciwko pozwanemu, Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W., wniósł o zasądzenie dalszej kwoty z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania ponad te wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego, które w jego ocenie były nie adekwatne do jego sytuacji, z uwagi na młody wiek, intensywność cierpień spowodowanych kalectwem, i koniecznością długotrwałego leczenia, nieodwracalnością następstw uszkodzenia ciała, poczucia nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej, faktycznych kosztów leczenia i dojazdu do placówek medycznych. Pozwany w odpowiedzi na pozew w sprawie (...) nie kwestionując swojej odpowiedzialności podniósł zarzut przyczynienia się powoda do szkody. wskazując, iż K. K. dobrowolnie i świadomie podjął wspólnie z kierującym ryzyko ucieczki przed kontrolą policyjną, co doprowadziło do przekroczenia prędkości przez kierującego i uderzenia w drzewo, w wyniku czego powód doznał licznych obrażeń ciała. Sąd nie uwzględnił zarzut przyczynienia podniesionego przez pozwanego, wskazując, że to nadmierna prędkość i niedostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych doprowadziło kierowcę do utraty panowania nad pojazdem i zjechanie na lewą stronę jezdni, gdzie uderzył bokiem samochodu w drzewo, a nie ewentualne zaakceptowanie przez K. K. decyzji kierowcy o ucieczce przed policją.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela ten pogląd, dodatkowo zauważając, iż to pozwany D. S. (1) zdecydował o wprowadzeniu pojazdu do ruchu na drodze publicznej, wiedząc, że pojazd nie jest zarejestrowany, nie ma badań technicznych i co najważniejsze nie jest objęty umową ubezpieczenia OC. Nie wiarygodnie a wręcz nie dorzecznie brzmiały w ocenie Sądu zeznania pozwanego D. S. (1), iż do wszystkich czynności poprzedzających wyjechanie samochodem ojca z terenu posesji, takich jak szukanie w domu kluczyków, przykręcenie starych nieważnych tablic rejestracyjnych, czy późniejszych związanych z ucieczką przed policją został zmuszony przez K. K.. Z tych właśnie względów Sąd odmówił im wiary.

Celem unormowania art. 320 k.p.c. jest umożliwienie realnego zaspokojenia wierzyciela przez dłużnika, znajdującego się w określonej, najczęściej złej sytuacji ekonomicznej. Sąd, uznając, że wniosek strony o rozłożenie na raty nie jest uzasadniony, nie zamieszcza w sentencji wyroku żadnego orzeczenia na ten temat. Odmowa zadośćuczynienia wnioskowi winna być jednak omówiona w uzasadnieniu wyroku.

Sytuacja majątkowa pozwanego D. S. (1), czyniła zgłoszony przez niego wniosek o rozłożenie spłaty zasądzonego roszczenia na raty bezzasadny, bowiem nie ma on żadnej możliwości by sprostać zadośćuczynieniu roszczenia powoda (wierzyciela) w jakiegokolwiek kwocie, a który ma prawa oczekiwać realnego spełnienia na swoją rzecz chociaż wymiernej kwotowo części świadczenia niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia. Pozwany jest on osobą bezrobotną, pozostająca w nieformalnym związku z matką swojego dziecka, która również nigdzie nie pracuje. Mieszkają wspólnie z rodzicami jego partnerki i to oni ponoszą koszty ich utrzymania. Jedyne dochód jaki uzyskują to zasiłki z pomocy społecznej.

Odnosząc się natomiast do odpowiedzialności pozwanego C. S. (1) to, powołany art. 110 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wyraża zasadę, że Funduszowi należy się zwrot wypłaconego świadczenia w razie spełnienia warunków wskazanych w tym przepisie. Z jego treści może się wydawać, że roszczenie zwrotne do osoby, która nie dopełniła obowiązku ubezpieczeniowego przysługuje Funduszowi niejako automatycznie, a poza stwierdzeniem niezawarcia umowy ubezpieczenia przez zobowiązanego, przesłanką jest jedynie wypłacenie przez Fundusz odszkodowania w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 ustawy. Innymi słowy, tak wnioskując, do zastosowania art. 110 ust. 1 ustawy nie jest potrzebne w ogóle ustalanie przyczyn niezawarcia umowy ubezpieczenia przez zobowiązanego. Tak jednak zdaniem Sądu orzekającego przyjąć się nie powinno, choć w komentarzach do ustawy problem ten nie jest zauważony. Po pierwsze, w prawie cywilnym zasadą odpowiedzialności, także za zaniechanie nakazanego działania jest wina, którą w przypadku odpowiedzialności *ex delicto* wyraża art. 415 k.c., a w przypadku odpowiedzialności *ex contractu* - art. 471 k.c. Odstępstwa od tej zasady muszą wynikać z wyraźnego przepisu ustawowego, a takiego w tym przypadku nie ma. Nie jest takim przepisem również art. 110 ust. 1 ustawy, który przyznaje roszczenie regresowe, ale nie wyraża zasady odpowiedzialności. Po drugie, z art. 110 ust. 1 ustawy można wywieść oparcie roszczenia zwrotnego na zasadzie winy, przez stwierdzenie, że chodzi o osobę, która „nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy”. Należy to sformułowanie tłumaczyć, zdaniem składu orzekającego w niniejszej sprawie w taki sam sposób, jak się to czyni dla ogółu zobowiązań. Niedopełnienie obowiązku zawarcia umowy przez zobowiązanego oznacza nie zawarcie przez niego, z przyczyn leżących po jego stronie ważnej umowy. Brak posiadania takiej umowy może być spowodowane niezgodnym z porządkiem prawnym zachowaniem zobowiązanego, który albo umyślnie, albo nieumyślnie, czyli z naruszeniem staranności wymaganej dla stosunków danego rodzaju nie wykonał ciężącego na nim obowiązku (art. 355 k.c.). Takiemu rozumieniu powinności osoby zobowiązanej do ubezpieczenia OC nie przeszkadza ustalony charakter prawny Funduszu, który sam nie jest ubezpieczycielem i jego rola sprowadza się do zabezpieczenia interesów wyłącznie poszkodowanych, a nie sprawców szkód w wypadkach komunikacyjnych lub innych osób odpowiedzialnych w razie niezawarcia umowy ubezpieczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995r. III (...) OSNC 1995. nr(...), poz. (...); uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1994 r., (...), OSNCP 1994, nr (...), poz. (...)). Mimo to, nie powinno się sprowadzać roli Funduszu do pozycji "kasjera", który po wypłaceniu świadczeń uprawnionym w każdym przypadku ma na podstawie art. 110 ust. 1 ustawy roszczenie zwrotne do osoby, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego. Należy wykazać ogólne przesłanki odpowiedzialności cywilnej, a wśród nich winę po stronie osoby, która nie zawarła umowy ubezpieczenia, do czego była ustawowo zobowiązana. Nie zasługuje więc na aprobatę pogląd zawarty w pozwie, że zastosowanie art. 110 ust. 1 ustawy jest niezależne od okoliczności niewykonania przez zobowiązanego obowiązku ubezpieczenia obowiązkowego.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu. Podmiotami zobowiązanymi do zawarcia umowy ubezpieczenia OC są w zasadzie posiadacze pojazdów mechanicznych (posiadacze odpowiedzialni w rozumieniu art. 436 k.c. Dla określenia posiadacza decydujące

znaczenie ma art. 336 k.c. Jest nim osoba, która faktycznie włada pojazdem mechanicznym. Może nim być posiadacz samoistny (władający pojazdem w zakresie odpowiadającym treści prawa własności) oraz posiadacz zależny (władający pojazdem w zakresie odpowiadającym ograniczonemu prawu rzeczowemu, jak użytkowanie, zastaw, albo w zakresie odpowiadającym prawu obligacyjnemu, jak najem, dzierżawa, leasing). Nie budzi wątpliwości, że pozwany byli posiadaczem samoistnymi samochodu V. (...) o nr (...), koloru czarnego, kombi. Okoliczność ta nie przesądza jednak, że na pozwanym już w dniu 19 czerwca 2012r. ciążył określony w art. 23 ust. 1 ustawy obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych. Moment kiedy należy zawrzeć umowę ubezpieczenia określony został w art. 29 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który wskazuje w swej treści najpóźniejszy termin, kiedy powinno nastąpić zawarcie umowy ubezpieczenia, co zazwyczaj wyznacza także początek okresu, w którym wymagane jest istnienie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń (art. 39 ustawy). Zasadą jest, że zawarcie umowy powinno nastąpić nie najpóźniej w dniu rejestracji pojazdu mechanicznego podlegającego rejestracji. Wyjątkowo umowę należy zawrzeć w przypadku min. pojazdów mechanicznych niezarejestrowanych, przed wprowadzeniem ich do ruchu. Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było, iż C. S. (1) nie zamierzał wprowadzać do ruchu zakupionego pojazdu do czasu dopełnienia wszelkich wymaganych prawem formalności z tym związanych. Zauważyć należy, że przedmiotowy pojazd został zabrany przez D. S. (1) bez zgody i wiedzy pozwanego C. S. (1).

Niezależnie od wskazanej podstawy prawnej zgłoszonego wobec pozwanego C. S. (1) roszczenia, wynikającej z art. 110 ustawy, zdaniem powoda podstawą jego odpowiedzialności jest art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

W rozpatrywanej sprawie podstawowe znaczenie miało rozstrzygnięcie tego, czy pozwany C. S. (1) odpowiada za szkodę będącą wynikiem wypadku drogowego, spowodowanego przez swojego syna D. S. (1) (kierowcę pojazdu V. (...)) na podstawie art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Chodzi przede wszystkim o stwierdzenie tego, czy w ustalonych okolicznościach istniały podstawy do wyłączenia odpowiedzialności samoistnego posiadacza (właściciela pojazdu) stosownie do przepisu art. 436 § 1 zd. 2 k.c. Przyjęcie odpowiedzialności deliktowej pozwanego C. S. (1) uzasadniałoby roszczenie regresowe powoda, pozwany nie zawarł bowiem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Posiadaczem samoistnym pojazdu jest zazwyczaj jego właściciel (lub współwłaściciel), natomiast posiadanie zależne powstaje na ogół w wyniku wydania rzeczy innej osobie na podstawie umowy zobowiązującej do przeniesienia posiadania rzeczy lub w rezultacie objęcia władztwa nad pojazdem bez zawierania wspomnianej umowy (por. np. uzasadnienie wyroku SN z 9.9.1977 r., (...), (...), poz. (...)). W uchwale Sądu Najwyższego z 29.10.1960r., (...) (OSNC Nr (...), poz. (...)) wyrażono ogólne stanowisko, że użycie przez kierowcę do celów własnych samochodu powierzonego mu jako pracownikowi, nie zwalnia właściciela samochodu od odpowiedzialności przewidzianej w art. 153 § 1 KC (odpowiednik art. 436 § 1 zd. 1 k.c.). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd najwyższy dokonując szerszej wykładni przepisu art. 153 § 2 k.c. (odpowiednika art. 436 § 1 zd. 2 k.c.), stwierdził, także, że odpowiedzialność właściciela pojazdu mechanicznego nie może być utrzymana w razie pozbawienia go możliwości rozporządzania samochodem przez czyn przestępczy kierowcy, którego dopuścić się może również osoba niepozostająca wobec właściciela w stosunku podwładności. Szczegółowe, ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd mogą świadczyć o tym, że D. S. (1) (sprawca wypadku) w czasie poprzedzającym kolizję (po opuszczeniu terenu posesji miejsca zamieszkania C. S. (1)), i w momencie kolizji władał faktycznie pojazdem ciężarowym, przynajmniej jak posiadacz zależny w rozumieniu art. 436 § 2 k.c., a nie dzierżyciel (art. 338 k.c.). D. S. (1) jego ojciec co najwyżej powierzył dozór nad pojazdem i tylko na terenie posesji. Niewątpliwie zatem jako kierowca wyjechał samochodem bez zgody właściciela pojazdu, wiedząc, co sam przyznał w swoich zeznaniach, o stanie technicznym samochodu, o braku badań dopuszczających pojazd do ruchu na drodze publicznej, braku jego rejestracji, i co najważniejsze o braku ubezpieczenia pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany C. S. (1) nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 436 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., ponieważ w momencie wypadku w dniu 19 czerwca 2012r. nie był samoistnym posiadaczem pojazdu. Zawładnięcie pojazdem przez syna D. S. (1), było jedynie zabraniem pojazdu w celu krótkotrwałego użycia. Samochód ten nie został mu powierzony do poruszania się po drogach publicznych, podjął on taką jazdę nie tylko wbrew woli ojca

C. S. (1) wyjeżdżając pojazdem poza teren poza posesję, ale również bez jego wiedzy wykorzystując stan jego trwałej nieobecności.

Należy zatem stwierdzić, że samowolne i bezprawne zawładnięcie przez D. S. (1) pojazdem będącym własnością jego ojca, noszące cechy posiadania zależnego w rozumieniu art. 436 §2 zd. 2 k.c., wyłącza odpowiedzialność posiadacza samoistnego (C. S. (1)) za szkodę spowodowaną ruchem tego pojazdu (art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c.).

W zakresie kwoty 339,73 zł Sąd umorzył powództwo.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu następuje w myśl ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Zasada ta została wprost wyrażona w art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu.

O kosztach procesu powództwa skierowanego przeciwko D. S. (1) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opat za czynności radców (Dz. U. poz.1804), biorąc pod uwagę, że powód wygrał niniejszy spór w całości. Na koszty złożyła się opłata od pozwu w kwocie 10.804 zł oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 7.200 zł, opłata skarbową 17 zł.

Z uwagi na oddalenie powództwa wobec pozwanego C. S. (1) o kosztach dla pełnomocnika strony Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opat za czynności radców (Dz. U. poz.1804),

Na oryginale właściwy podpis